

The underground press
in Silesia and Zagłębie
in 1939–1945:
An addendum

**O prasie podziemnej
na Śląsku i w Zagłębiu
w latach 1939–1945
— raz jeszcze***

Katedra Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej
Małopolska Wyższa Szkoła im. J. Dietla
ul. Chmielowskiego 6
PL 31-067 Kraków

**Jerzy
JAROWIECKI**

KEY WORDS

Polish territories incorporated into the German Reich 1939–1945, German press in Eastern Upper Silesia and Zagłębie 1939–1945, Polish underground press in Eastern Upper Silesia and Zagłębie 1939–1945, propaganda in World War II

SŁOWA KLUCZOWE

Ziemie polskie włączone do III Rzeszy po 1939 r., prasa niemiecka na Śląsku, prasa niemiecka w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1945, polska prasa konspiracyjna na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1945, propaganda w czasie II wojny światowej

ABSTRACT

This article deals with the beginnings and the development Polish underground press that was circulating in the Polish Eastern Upper Silesia and Zagłębie incorporated in 1939–1945 into the German Reich. These publishing initiatives are presented here against the background of the dominant German propaganda machine which the Polish underground tried to oppose. Most importantly, the article revises the traditionally accepted number of underground press titles printed in that region. A comprehensive list of titles, publishers and editors compiled by the author runs to 52 items.

ABSTRAKT

W artykule omówiono powstanie i rozwój polskiej prasy konspiracyjnej wydawanej w latach 1939–1945 na ziemiach polskich (Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie) włączonych do III Rzeszy. Działalność wydawniczą polskiego podziemia przedstawiono na tle niemieckiego systemu propagandy zwalczanego przez struktury podziemnego państwa polskiego. Autor skorygował obiegowe dane o ilości tytułów prasy konspiracyjnej, ustalając, że na badanym obszarze ukazywały się 52 periodyki: ujawnił ich tytuły, wydawców i redaktorów.

Streszczenie

Artykuł przedstawia sytuację na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, ziemiach polskich włączonych po najeździe Niemiec hitlerowskich we wrześniu 1939 roku na II Rzeczpospolitą w granice III Rzeszy. Po likwidacji całego systemu informacyjnego i rozpoczęciu procesu wynaradawiania tych ziem oraz wyeliminowania wszelkich przejawów tradycyjnej kultury polskiej przez Niemców, zorganizowany podziemny polski ruch oporu rozpoczął wydawanie konspiracyjnej prasy oraz kolportowanie licznych pism wychodzących na terenie tzw. Generalnego Gubernatorstwa. Autor omówił też kierunki działań propagandowych III Rzeszy i podejmowanych działań polskiego państwa podziemnego, jego instytucji i organizacji politycznych zwalczających skutki poczynań hitlerowców. Ukazał rozwój prasy konspiracyjnej, ustalając istnienie 52 tytułów, spośród których 40 związanych było z Delegaturą Rządu RP na emigracji oraz z ugrupowaniami politycznymi i wojskowymi obozu londyńskiego, a 12 z lewicą społeczną związaną z Polską Partią Robotniczą. Zarejestrował też tytuły prasowe wydawane przez Niemców. Zwrócił uwagę na wydawców i redaktorów prasy konspiracyjnej, którzy niezależnie od różnic ideowych walczyli o polską świadomość narodową, wzmacniając więzi społeczne, przygotowując społeczeństwo do walki z hitlerowskim okupantem. Prasa konspiracyjna stała się jednym z głównych czynników zapobiegających skutkom polityki niemieckiego okupanta.

Wielokrotnie już w licznych publikacjach stwierdzono, że we wszystkich okupowanych przez Niemcy hitlerowskie krajach Europy, a także w państwach satelickich w okresie drugiej wojny światowej istniał i rozwijał się masowo konspiracyjny ruch oporu¹. Potęgający się terror hitlerowski sprawiał, iż ruch oporu i konspiracyjne działania stawały się coraz powszechniejsze. Szczególnie szeroki zasięg miały one w okupowanej Polsce, podzielonej pomiędzy III Rzeszę a ZSRR. Okupant hitlerowski stosował różne formy totalnego terroru, zmierzając do eksterminacji narodu polskiego, do wyniszczenia jego kultury materialnej i duchowej, a na ziemiach wcielonych do III Rzeszy — do pełnego jego zniemczenia.

Do walki z zamierzeniami III Rzeszy stało się niemal całe społeczeństwo, a szczególnie liczne konspiracyjne organizacje polityczne i wojskowe o odmiennych często poglądach oraz orientacjach ideowych i politycznych. W Polsce konspiracyjny ruch oporu stworzył własną prasę, która — wydawana tajnie i oczywiście bez zgody okupanta na wszystkich terenach okupowanego kraju — stała się istotnym, ważnym narzędziem walki, przede wszystkim propagandowej. W niej znalazła odbicie złożoność życia społecznego i politycznego lat wojny i okupacji, tak w wypowiedziach programowych, jak i w doborze informacji o wydarzeniach wojennych w kraju i w świecie. Prasa podziemna, docierając do różnych środowisk, zdobywała czytelników tam, gdzie do niedawna słowo drukowane było mało dostępne. W artykule pisze się m.in. o prasie na Śląsku. Warto uprzytomnić, że społeczeństwo Śląska składało się głównie z chłopów i robotników, inteligencja była nieliczna. A prasa konspiracyjna szczególnym powodzeniem poza środowiskami miejskimi cieszyła się na wsi. Pisał o tym były szef sztabu Komendy Głównej Batalionów Chłopskich Kazimierz Banach („Kamil”), współorganizator centralnej prasy podziemnego ruchu

* Artykuł jest zmienioną i poszerzoną wersją referatu wygłoszonego na sesji naukowej Instytutu Śląskiego w Opolu w 1989 roku, zamieszczonego w tomie konferencyjnym pt. *200 lat prasy polskiej na Śląsku. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Opolu 12 i 13 grudnia 1989 r.*, pod red. Joachima Glenska, Opole 1992, s. 101–123.

¹ Por. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1–2, Warszawa 1970; J. Jarowiecki, *Prasa w Polsce w latach 1939–1945*, [w:] J. Jarowiecki, J. Myśliński, *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 13–142; S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939–1945*, Warszawa 1982. Bibliografię prac o prasie konspiracyjnej zestawiał Andrzej Notkowski, [w:] *Prasa polska...*, s. 156–174. Zob. też J. Jarowiecki, E. Wójcik, G. Wrona, *Bibliografia opracowań prasy ukazującej się w Polsce w latach 1939–1945*: cz. 1: publikacje z lat 1944–1981, Kraków 1992; toż, cz. 2: publikacje z lat 1981–1997, Kraków 1999.

ludowego: „Nigdy gazeta nie była tak zachłannie czytana przez polskiego chłopa, jak w czasie okupacji, nigdy z takim entuzjazmem nie witano zniszczonych, marnie wydanych świstków, wygniecionych gazetek, gdy za ich czytanie, przechowywanie i kolportaż groziła śmierć lub obóz koncentracyjny”². Departament Informacji i Prasy delegatury Rządu RP na Kraj, oceniając sytuację w propagandzie polskiego podziemia, stwierdzał:

Zasługą ogromną tajnej prasy w krytycznym momencie było, iż umiała się przeciwstawić silnej depresji, która ogarnęła znaczna część społeczeństwa [...]. Prasa tajna potrafiła przedstawić nastroje społeczeństwa i przygotować je do liczenia się z koniecznością przetrwania ciężkiego i długotrwałego przebiegu wojny, zachowując jednocześnie wiarę w ostateczny zwycięski koniec³.

Przypomnijmy, że wydawano prasę konspiracyjną we wszystkich wielkich ośrodkach miejskich oraz w małych miasteczkach czy wsiach, powielano gazetki w oddziałach partyzanckich z przeznaczeniem dla żołnierzy-partyzantów, a także dla ludności z obszarów, na których te oddziały prowadziły operacje, ukazywała się prasa konspiracyjna wydawana przez polskich Żydów odizolowanych przez hitlerowców od pozostałej części społeczeństwa⁴, podejmowano próby wydawania pism w obozach koncentracyjnych, pracy przymusowej i obozach jenieckich⁵, wydawano

² Cyt. za: S. Jagiełło, J. Nowak, W. Pietruczuk-Kurkiewiczowa, *Bataliony Chłopskie*, Warszawa 1964, s. 60.

³ Delegatura Rządu RP na Kraj. Departament Spraw Wewnętrznych. 1941–1944: „Prasa polska w okresie okupacji. XI. 41”. CA KC PZPR (obecnie: Archiwum Akt Nowych w Warszawie), sygn. 202/II s. 7.

⁴ Por. M. Fuks, *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, t. 12, z. 1, s. 27–55; tenże, *Żydowska prasa w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce (1940–1943)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977, t. 16, nr 2, s. 93–115; tenże, *Male Judenraty w świetle „Gazety Żydowskiej” 1940–1942*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1983, nr 2/3, s. 169–199, nr 4, s. 99–117.

⁵ Zob. m.in.: T. Gasztołd, *Polska prasa jeniecka*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1975, nr 1; J. Polack, *Jeńcy polscy w hitlerowskiej niewoli*, Warszawa 1982; M. Malinowski, „Pchła” z Twierdzy Kłodzkiej, Wałbrzych 1985; T. Gasztołd, „Za drutami”. *Pismo polskich jeńców wojennych 1940–1942*, Koszalin 1982; tenże, *Życie kulturalne jeńców wojennych 1940–1942*, Koszalin 1982, tenże, *Życie kulturalne jeńców wojennych na Pomorzu Zachodnim w latach 1939–1945*, Koszalin 1978, tenże, „Zagończyk” — głos jeńca polskiego Stalagu XI B Fallingb., *Z dziejów prasy polskiej w obozach jenieckich i internowanych 1939–1945*, Koszalin–Słupsk 1983; J. Jarowiecki, *Przejawy życia kulturalnego w obozach koncentracyjnych*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 78; *Prace Bibliotekoznawcze* 1982, t. 1, s. 143–168; D. Kisieliwicz, *Życie kulturalne w stalagach jako forma oporu wobec wroga*, „Lambinowski Rocznik Muzealny” 1983, s. 63–77; M. Sądzewicz, *Dziennikarze i prasa oficerska w obozie jeńców IIB i IID*, [w:] *Wojna i konspiracja: wspomnienia dziennikarzy polskich*, pod red. E. Rudzińskiego, cz. 3: *Konspiracja*, Warszawa 1987, s. 233–240.

też prasę konspiracyjną dla żołnierzy niemieckich, jeńców francuskich czy angielskich. I robiono to „mimo iż ujawnienie najsłabszego nawet związku z prasą dla wolności — nawet czytanie czy przechowywanie tajnej gazety grozi rozstrzelaniem lub zamknięciem na powolne konanie w obozie koncentracyjnym” — jak pisali redaktorzy żywieckiego „Frontu Polskiego” w kwietniu 1942 r.⁶

Dzisiaj sporo już wiemy o prasie konspiracyjnej wydawanej w latach 1939–1945 na ziemiach polskich. W wyniku badań prowadzonych w różnych ośrodkach naukowych w Warszawie, Krakowie, Lublinie i Kielcach (ale nie tylko) powstały podstawowe spisy i katalogi tytułów pism podziemnych, podjęto udane próby wyodrębniania i oddzielnego omówienia zespołów pism związanych z działalnością głównych partii i ugrupowań politycznych, takich jak Stronnictwo Ludowe⁷, Polska Partia Robotnicza i ugrupowania z nią związane⁸, znane są też informacje o wydawanej prasie przez Delegaturę Rządu i Armię Krajową⁹, o prasie socjalistycznej¹⁰, obozu narodowego czy stronnictwa demokratycznego¹¹. Otrzymaliśmy też wartościowe próby odnotowania i opracowania dziejów pism podziemnych wydawanych

⁶ „Front Polski” 1942, nr 6 z 12 IV.

⁷ Por. m.in. B. G o l k a, *Prasa konspiracyjna Rocha 1939–1945*, Warszawa 1975; J. Z. H i r s z, *Terenowa prasa konspiracyjna ruchu ludowego 1939–1945*, Warszawa 1977; C. W y c e c h, *Konspiracyjna prasa ludowa na tle podziemnej prasy polskiej*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1971, nr 13, s. 201–231; J. J a r o w i e c k i, *Podziemna prasa ludowa VI Okręgu Rocha (krakowskiego) w latach 1939–1945*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1971, nr 2, s. 35–73.

⁸ Por. m.in. A. P r z y g o Ń s k i, *Prasa konspiracyjna PPR. Zarys–katalog–życiorysy*, Warszawa 1966; t e n ż e, *Prasa podziemna KRN i rad narodowych*, „Rada Narodowa” 1963, nr 52, s. 14–15; W. S u l e w s k i, *Z dziejów prasy Armii Ludowej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, t. 3, z. 2, s. 45–64; t e n ż e, *Słowo i walka. Nad publicystyką GL i AL, dokumenty*, „Nowa Kultura” 1962, nr 2, s. 7, nr 3, s. 9, nr 4, s. 5; P. M a t u s a k, *Prasa konspiracyjna ZWM*, „Mówią wieki” 1968, nr 9; *Publicystyka konspiracyjna PPR 1942–1945*, t. 1–3, oprac. M. Malinowski, J. Pawłowicz, A. Przygoński, Warszawa 1961–1967; A. S ł o m k o w s k a, *Konspiracyjna prasa PPR, GL, AL i KRN w okresie okupacji i jej geneza*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, Warszawa 1973, z. 2.

⁹ Por. m.in. J. R z e p e c k i, *Organizacja i działania Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1971, nr 2; A. S k a r ż y Ń s k i, *Niektóre aspekty działalności BIP-u Komendy Głównej AK*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1961, nr 3; G. M a z u r, *Wydział Informacji BIP KG ZWZ AK*, „Więź” 1987, nr 1; S. L e w a n d o w s k a, *Polska konspiracyjna prasa...*, s. 31–81; J. J a r o w i e c k i, J. M y ś l i Ń s k i, *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 36–69 (Historia prasy polskiej [t. 4], pod red. J. Łojka).

¹⁰ M.in. T. G ł o w a c k i, *Prasa lewicy socjalistycznej w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1967, s. 293–319, t e n ż e, *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1939–1945*, tamże 1970, s. 245–296; J. M u l a k, *Prasa Robotniczej Partii Polskich Socjalistów i jej kolportaż w okresie okupacji*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1964, t. 3, z. 2; M. K r z e p k o w s k i, *Prasa lewicy socjalistycznej w latach okupacji*, „Prasa Polska” 1967, nr 12.

¹¹ M.in. F. M. A r c z y Ń s k i, *Z dziejów prasy konspiracyjnej Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie 1939–1945*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne SD” 1973, z. 9; „Zeszyty Prasoznawcze” 1973, nr 1; S. L e w a n d o w s k a, *Prasa konspiracyjna Stronnictwa Demokratycznego*, „Zeszyty

w poszczególnych regionach kraju: w Lubelskiem¹², Krakowskiem¹³, Kieleckiem¹⁴, Rzeszowskiem¹⁵, Wielkopolsce¹⁶. Województwo warszawskie nie doczekało się oddzielnego opracowania, ale o prasie wydawanej w Warszawie też wiemy niemało¹⁷. Stosunkowo skromna jest wiedza o prasie konspiracyjnej wydawanej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. W tym miejscu wypadnie przypomnieć, że po wtargnięciu Niemców do Polski i zagrabieniu jej ziem, z części utworzono tzw. Generalne Gubernatorstwo, a pozostałe włączono do III Rzeszy, tworząc Reichsgau Wartheland (ziemie Wielkopolski i Kujaw oraz część województwa łódzkiego) oraz Reichsgau Danzing-Westpreussen (Pomorze Gdańskie i terytorium Wolnego Miasta Gdańska). Powstał również nowy ośrodek administracyjny Ostoberschlesien, obejmujący polski Górny Śląsk, Śląsk Cieszyński, Zagłębie Dąbrowskie oraz sześć powiatów województwa kieleckiego i krakowskiego. Pomijam inne ośrodki, nie wiążące się z tematem tego opracowania.

Mówiąc o ubogiej wiedzy o prasie konspiracyjnej wydawanej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim czy też ściślej na terenie rejencji katowickiej (Regie-

Historyczno-Polityczne SD” 1981, nr 1. Zob. też: S. Lewandowska, *Prasa konspiracyjna...*; J. Jarowiecki, J. Myśliński, *Prasa polska w latach 1939–1945...*

¹² M.in. J. Hirsz, *Lubelska prasa konspiracyjna 1939–1944*, Lublin 1968; tenże, *Konspiracyjne wydawnictwa prasowe na Lubelszczyźnie w latach 1939–1944*, [w:] *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początki prasy w Polsce Ludowej*, Kraków 1979, s. 153–157; I. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w okręgu lubelskim*, Lublin 1971; J. Jarowiecki, *Lubelska prasa konspiracyjna na tle prasy polskiego ruchu oporu w latach 1939–1945*, [w:] *Prasa lubelska. Tradycja i współczesność*, Lublin 1986, s. 121–141.

¹³ J. Jarowiecki, *Prasa podziemna w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1976, t. 15, z. 2, s. 139–169; tenże, *Prasa konspiracyjna w Krakowie w latach 1939–1945*, Kraków 1977; tenże, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kraków 1980; tenże, *Krakowska prasa konspiracyjna w latach II wojny światowej*, [w:] *Polska prasa konspiracyjna...*, s. 89–105; J. Kucia, *Krakowska prasa konspiracyjna 1939–1945*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1969, nr 2, s. 42–52.

¹⁴ Zob. m.in. M. Adamczyk, *Prasa konspiracyjna Kielecczyny 1939–1945*, Kielce 1973; tenże, *Katalog prasy konspiracyjnej Ziemi Kieleckiej w latach 1939–1945*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1975, t. 9; tenże, *Kieleckie czasopiśmiennictwo konspiracyjne 1939–1945*, Kielce 1976; tenże, *Prasa konspiracyjna na Kielecczyźnie 1942–1945*, Warszawa 1976.

¹⁵ Zob. m.in. Z. Sokół, *Prasa konspiracyjna Rzeszowszczyzny w latach 1939–1945*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1974, t. 14, s. 105–127; taż, *Rzeszowskie czasopisma konspiracyjne okresu okupacji hitlerowskiej 1939–1944*, „Zeszyty Humanistyczne Rzeszowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1975, z. 5, s. 105–127; taż, *Rzeszowska prasa konspiracyjna (1939–1945)*, Rzeszów 1989.

¹⁶ R. Macyra, *Prasa konspiracyjna w Kraju Warty w latach 1939–1945*, Poznań 2006.

¹⁷ Por. m.in. T. Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*, Warszawa 1973; Z. Ziółka, *Od okopów do barykad*, Warszawa 1973; K. Przybysz, *Prasa konspiracyjna ruchu ludowego w województwie warszawskim*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1977; M. Wojewódzki, *W tajnych drukarniach Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1976; J. Wesołowski, *Technika warszawska PPR lat wojny i okupacji 1939–1944*, „Studia Warszawskie” 1972, t. 10, z. 2, s. 239–251; S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna...*; taż, *Prasa okupacyjnej Warszawy*, Warszawa 1992.

rungsbezirk Kattowitz), mam na myśli kilka artykułów przyczynkarskich, głównie dotyczących prasy PPR, publikowanych na łamach prasy śląskiej¹⁸, informacji w książkach zbiorowych o wybranych tytułach prasowych. Z bardziej znaczących artykułów wymienić można prace Henryka Rechowicza czy też Ryszarda Panica o prasie PPR-owskiej¹⁹, rozprawę Seweryna Walkowiaka, który zarysował w miarę pełne zestawienie tytułów prasowych (opracowałem ten szkic dla „Zeszytów Prasoznawczych”)²⁰. Nie można też nie wspomnieć o szkicu Jana Kantyki o konspiracyjnej prasie socjalistycznej w Zagłębiu Dąbrowskim²¹ czy Stanisława Dobosza o żywieckiej prasie konspiracyjnej²².

Badacze zajmujący się prasą konspiracyjną usiłowali ustalić liczbę tytułów pism konspiracyjnych ukazujących się na ziemiach Polski. Nie ma co do tej sprawy jednolitego poglądu. Od czasu ukazania się *Centralnego katalogu prasy konspiracyjnej* (1962) opracowanego przez L. Dobroszyckiego przy współudziale W. Kiedrzyńskiej i zestawienia tytułów pism nie odnalezionych pisze się o około 1,5 tys. tytułów tej prasy. Autor niniejszej publikacji na podstawie własnych badań dowodzi, że ukazywało się około 2 tys. pism konspiracyjnych na ziemiach polskich²³. Tyle udało się ustalić na podstawie zachowanych egzemplarzy pism konspiracyjnych i materiałów archiwalnych, a więc dostępnej częściowej dokumentacji polskich organizacji podziemnych z archiwów krajowych, raportów, sprawozdań i opracowań akcji propagandowych oraz wydawniczej poszczególnych stronnictw i grup konspiracyjnych, przeglądów prasy i artykułów polemicznych w zachowanych egzemplarzach pism konspiracyjnych, wspomnień oraz relacji pisemnych i ustnych.

¹⁸ R. Grzywnowicz, *Nielegalna prasa PPR na Śląsku*, „Trybuna Robotnicza” 1957, nr 256, s. 3, tenże, *Podziemna prasa PPR na Śląsku*, „Trybuna Robotnicza” 1952, nr 14; H. Rechowicz, *Słowo V Obwodu docierało do wszystkich*, „Dziennik Zachodni” 1962, nr 18. Zob. też: A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR i organizacji z nią związanych (1939–1945)*, [w:] *Publicystyka konspiracyjna PPR*, t. 1, Warszawa 1961.

¹⁹ R. Panic, *Podziemna prasa PPR V Obwodu*, „Zaranie Śląskie” 1962, nr 1a, s. 337–352; H. Rechowicz, *Organizacje rewolucyjne na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim przed powstaniem PPR*, „Zaranie Śląskie” 1962, nr 1a, s. 163–184; tenże, *Z dziejów podziemnych rad narodowych na Śląsku*, „Zaranie Śląskie” 1960, nr 2, s. 211–220; tenże, *Publicystyka Śląskiego Obwodu PPR 1942–1945*, Katowice 1986.

²⁰ S. Walkowiak, *Prasa konspiracyjna w okresie okupacji hitlerowskiej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, oprac. J. Jarowiecki, „Zeszyty Prasoznawcze” 1981, nr 3, s. 39–58.

²¹ J. Kantyka, *Polska Partia Socjalistyczna na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1948*, Katowice 1975; tenże, *O konspiracyjnej prasie socjalistycznej w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Historia i Współczesność” 1977, t. 1, s. 43–56; tenże, *Burzliwe lata. Z dziejów ruchu socjalistycznego na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1948*, Katowice 1977.

²² S. Dobosz, *Konspiracyjna prasa okresu okupacji hitlerowskiej na Żywiecczyźnie*, [w:] *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początki prasy w Polsce Ludowej*, Kraków 1979, s. 122–133.

²³ Por. J. Jarowiecki, *O badaniach nad konspiracyjną prasą w Polsce w latach 1939–1945 (lata 1968–1982)*, [w:] tegoż, *Literatura i prasa w latach okupacji hitlerowskiej*, Kraków 1983, s. 5–25.

Dane o liczbie tytułów pism ukazujących się na określonym terenie przynoszą nie tylko obraz różnych inicjatyw wydawniczych, ale również świadczą o żywotności ruchu konspiracyjnego, jego zróżnicowaniu i narastającej potrzebie oddziaływania konspiracyjnego.

Wiadomo, że głównym ośrodkiem konspiracyjnego ruchu wydawniczego była Warszawa i województwo warszawskie, kolejnymi centrami były Kraków i województwo krakowskie, kieleckie, lubelskie; Śląsk i Zagłębie znajdowały się na dalszych miejscach.

Zanim zajmiemy się bliżej prasą konspiracyjną wydawaną na interesującym nas obszarze przypomnijmy, że w ramach Delegatury Rządu na Kraj w tworzonej państwie podziemnym funkcjonowały komórki, które opracowywały koncepcję przejęcia i zagospodarowania nie tylko ziem włączonych do Trzeciej Rzeszy. Powstawały plany dalekosiężne — przesunięcia granic polskich, przejęcia Prus Wschodnich, Pomorza Zachodniego i Śląska Opolskiego. W strukturze Departamentu Spraw Wewnętrznych istniało biuro Ziem Nowych, zaś w ramach Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu, kierowanego przez Stanisława Kauzika („Jezierski”, „Dołęga”, „Modrzewski”) i skupiającego m.in. przedstawicieli różnych stronnictw politycznych, funkcjonowała Sekcja Zachodnia (kolejni kierownicy: Kirył Sosnowski, Edmund Męclewski). Zadaniem Departamentu i jego sekcji było organizowanie i czuwanie nad wydawaniem prasy konspiracyjnej, jej kolportażem, organizowaniem działań propagandowych²⁴. Zajmowano się też upowszechnianiem wiedzy o ziemiach zachodnich poprzez wydawanie „Biuletynu Zachodniego. Informacje z Ziem Zachodnich i Powracających” („BE-Zeł”) w latach 1941–1944, „Ziemie Zachodnie Rzeczypospolitej. Dodatek Miesięczny Rzeczypospolitej Polskiej” (1942–1944), „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej” (1943–1944), „Luźna Kartka” — dodatek humorystyczno-satyryczny do „Zachodniej Straży Rzeczypospolitej” (1943–1944), redagowana przez Zbyszko Bednorza²⁵. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się dodatek „Ziemia Zachodnia Rzeczypospolitej”, który głosił hasła powrotu nad Odrę i Bałtyk. Miesięcznik w licznych artykułach przypominał historyczne prawa Polski do tych ziem, opisywał martyrologię ludności polskiej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy, przypominał bohaterskie zmagania z okresu powstań śląskich. W latach 1943–1944 docierała na Śląsk „Agencja Zachodnia”, która w marcu 1944 r. połączyła się z pismem „Agencja Wschodnia”, tworząc dwutygodnik pt. „Sprawy Polskie. Agencja Publicystyczna”.

²⁴ A. Słomkowska, Z. Grabowski, *Etapy rozwoju prasy w 45-leciu a ewolucja dziennikarstwa na Śląsku*, [w:] *200 lat prasy polskiej...*, s. 101–123.

²⁵ *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*, oprac. L. Dobroszycki przy współudziale W. Kiedrzyńskiej pod kier. S. Płoskiego, Warszawa 1962; L. Dobroszycki, *Zaginiona prasa lat 1939–1945*, [w:] *Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej*, Warszawa 1963, t. 3, s. 173–176.

Według danych zawartych w *Centralnym katalogu polskiej prasy konspiracyjnej* w województwie śląskim ukazywało się 9 tytułów, w Zagłębiu Dąbrowskim — 8. Seweryn Walkowiak w swoim zestawieniu wyliczył 30 tytułów w województwie śląskim i 17 w Zagłębiu Dąbrowskim. Z moich obliczeń wynika, iż na interesującym nas obszarze ukazywały się 52 tytuły, z czego 40 związanych było z ugrupowaniami politycznymi i wojskowymi obozu londyńskiego: Delegatury Rządu, AK, PPS, SL i mniejszych grup wojskowych i organizacji, 12 z PPR.

Może w tym miejscu warto przypomnieć, że przed wrześniem 1939 r. w województwie śląskim ukazywało się znacznie więcej tytułów prasowych. Według Andrzeja Paczkowskiego prasa na Śląsku rozwijała się niezwykle dynamicznie, co przedstawia tabela 1:

Tabela 1

Rozwój prasy na Śląsku w latach 1922–1937

Rok	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Ilość tytułów	23	b.d	b.d	88	107	106	143	153	158	153	159	159	169	185	192	240

Źródło: A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 423

Odbiorcami tej prasy była ludność posługująca się różnymi językami. Według I spisu powszechnego RP z dnia 9 grudnia 1931 r. w województwie śląskim ludności niemieckiej było około 7%. Według szacunków autora piszącego o rozwoju czasopism w województwie śląskim w latach 1932–1935 mniejszość niemiecka liczyła 14%. Przedstawił on inne dane statystyczne dotyczące prasy, jej języka (tab. 2), z których wynika, że dla mniejszości niemieckiej wydawano 36,4%–21,1% tytułów prasowych.

Tabela 2

Czasopisma na Śląsku w latach 1932–1935 wg języka

Rok	1932	1933	1934	1935
Łącznie	119	117	117	142
j. polski	88	86	97	111
j. niemiecki	30	30	29	30
j. żydowski	1	1	1	1

Źródło: J. Pabisz, *Rozwój czasopism woj. śląskiego w świetle statystyki 1922–1939*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1971, nr 37: Historia, t. 20, s. 170²⁶

²⁶ Cyt. za: A. Mielczarek-Bober, *Prasa województwa śląskiego w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *200 lat prasy polskiej na Śląsku...*, s. 61.

Na ziemiach Górnego Śląsku, Śląska Cieszyńskiego i Zagłębia Dąbrowskiego tuż po wkroczeniu wojsk niemieckich rozpoczęto realizację znanej tzw. polityki narodowościowej. Warto może w tym miejscu przytoczyć słowa regenta katowickiego, gauleitera Brachta, który głosił:

Przyszliliśmy na zew pieśni Nibelungów legendarnych i zostaniemy tutaj, czy ktoś zechce czy nie... A tym, którym się roją jeszcze sny o Polsce, oświadczamy, że nie ma takiego ducha na Górnym Śląsku, a wszystko co straszy tu jeszcze polskością zostanie raz na zawsze wymazane, wypalone żelazem²⁷.

Nie były to czcze deklaracje. Cała działalność Niemców zmierzała do wynarodowienia tych ziem, do wyeliminowania z tych terenów osób wytrwale utrzymujących tradycje swych przodków głęboko zakorzenione w kulturze polskiej. Szerzący się terror, poszukiwania i aresztowania ludzi z wyższym wykształceniem, harcerzy, b. powstańców śląskich, osadzanie w obozach działaczy plebiscytowych, robotniczych, presje ekonomiczne — oto niektóre formy poczynań eksterminacyjnych tu stosowanych. Efektem tych działań stało się to, że większość mieszkańców Górnego Śląska (80%) określiła swą narodowość i język jako niemiecki²⁸.

Akcja wpisowa na niemiecką listę narodowościową wzbudzała opór, ale zwyciężyła chęć przetrwania na Śląsku. Wśród mieszkańców regencji krążył popularny tekst:

Jeśli nie podpiszesz twoja wina,
Zaraz cię wezmą do Oświęcimia,
A gdy się podpiszesz, ty stary osłe —
Zaraz cię Hitler na Ostfront pośle²⁹

Urząd Polityki Rasowej przy NSDAP zakazał 25 listopada 1939 r. wydawania na ziemiach włączonych do III Rzeszy jakichkolwiek czasopism i książek w języku polskim, a przedtem — 31 października 1939 r. na konferencji w Łodzi z udziałem ministra propagandy Trzeciej Rzeszy Goebbelsa — wyrażono pogląd, że cały polski system informacyjny winien być zlikwidowany:

²⁷ K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów*, Poznań 1952.

²⁸ A. Szefer, *Hitlerowskie próby zasiedlania ziemi śląsko-dąbrowskiej w latach II wojny światowej*, Katowice 1983.

²⁹ A. Targ, *Śląsk w czasie okupacji hitlerowskiej*, Poznań 1946.

Cała organizacja rozpowszechniania wiadomości musi być zdruzgotana. Polakom nie należy pozostawić aparatów radiowych, żadnej prasy, która wyrażałaby pewne poglądy, lecz tylko informacyjne dzienniki³⁰.

Te zakazy okazały się chyba nie do utrzymania, skoro już w trzy miesiące później Niemcy postanowili wydawać prasę w języku polskim, aby przy jej pomocy zachęcać Polaków do pracy na rzecz gospodarki Trzeciej Rzeszy. Miały temu służyć propagandowe artykuły wyjaśniające społeczeństwu, że klęskę wrześniową spowodował rząd sanacyjny wspólnie z aliantami, głównie z Anglikami, że Polska nie dorosła do samodzielnej państwowości, a Polacy muszą się całkowicie podporządkować niezwyciężonym Niemcom. Te same dyrektywy obowiązywały prasę polskojęzyczną wydawaną przez Niemców zarówno w Generalnej Guberni, jak i na terenie ziem polskich wcielonych do III Rzeszy³¹.

Porównując prasę „gadzinową” wydawaną w Generalnej Guberni z wychodzącą na ziemiach wcielonych do III Rzeszy można zauważyć, że jedną i drugą podobnie kierowano we wszystkich propagowanych wstąpieniach publicystycznych. Nawet artykuły miały treść identyczną, niekiedy różniły się tylko tytułami.

Prasy polskojęzycznej wydawanej w GG nie wolno było kolportować na ziemiach polskich włączonych do III Rzeszy, zaś wydawanych tam „gadzinówek” nie wolno było rozpowszechniać wśród ludności polskiej zamieszkującej w granicach Niemiec sprzed 1939 r. Władysław Chojnacki posługuje się przykładem, że w Raciborzu tamtejszy Arbeitsamt sprowadził w 1940 r. „Siew” dla robotników z dystryktu krakowskiego, ale gestapo miejscowe sprzeciwiło się temu, motywując, że na Górnym Śląsku nie zakończono jeszcze walki z językiem polskim i że istnieje obawa, iż robotnicy mogą przekazywać to pismo miejscowej ludności pozbawionej od wybuchu wojny polskiej prasy³².

Na ziemiach polskich, zajętych przez armię niemiecką, pierwszym pismem dla ludności był dwujęzyczny „Verordnungsblatt für die Besetzten Gebiete in Polen. Dziennik Rozporządzeń dla Obszarów Okupowanych w Polsce”, wydawany przez Oberkommando der Wehrmacht w Berlinie (od 12 IX do 23 X 1939 r.)

Po zajęciu Katowic już 4 września 1939 r. wznowiono ukazującą się przed 1939 r. gazetę mniejszości niemieckiej „Kattowitzer Zeitung”, która od maja 1942 r. zmieniła tytuł na „Oberschlesische Zeitung”, stała się ona głównym pismem hitle-

³⁰ H. Frank, Tagebuch, b. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. 1, k. 21–24, Zob. też: *Dziennik Hansa Franka*, oprac. S. Piotrowski, Warszawa 1957, s. 113, 254, 396.

³¹ Por. A. Czarnik, *Prasa w Trzeciej Rzeszy*, Słupsk 1973. Powołuje się na zarządzenie *Anordnung über die Einführung der Bestimmungen der Reichspressekammer in den eingegliederten Ostgebieten* z 20 stycznia 1940 r., s. 358.

³² Por. W. Chojnacki, *Jawna prasa polskojęzyczna na terenach włączonych do Rzeszy i w Niemczech w latach 1939–1945*, „Dzieje Najnowsze” 1985, nr 1, s. 106. Autor wykorzystał materiały archiwum terenowego w Pszczynie (sygn. 24, k. 7).

rowskim. 5 września 1939 r. wznowiono wydawanie w Chorzowie „Der Oberschlesische Kurier”, ozdabiając jego winietę tytułową znakiem swastyki, zaś od stycznia 1940 r. w Katowicach pod zmienionym tytułem nieregularnie ukazywał się „Schlesische Stimme” („Śląski Głos”), dawny miesięcznik „Der Oberschlesier”. Do przedwojennego tytułu wrócił dopiero w lipcu 1941 r.³³

Na interesującym nas obszarze już we wrześniu 1939 r. zaczęły się ukazywać początkowo jako dwujęzyczne miejskie i powiatowe dzienniki, gazety urzędowe. Składały się one najczęściej z dwóch części: urzędowej — zawierającej rozporządzenia władz państwowych i komunalnych oraz nieurzędowej, publikującej ogłoszenia handlowe, informacje prywatne, anonse itp. Dzienniki te stanowiły najczęściej kontynuację pism ukazujących się przed wybuchem II wojny światowej.

Najwcześniej spotkać je było można w Zagłębiu Dąbrowskim. W Sosnowcu od 16 września 1939 r. zaczął wychodzić „Verordnungsblatt des Oberbürgermeisters der Stadt Sosnowitz. Dziennik Zarządzeń Prezydenta Miasta Sosnowca”, który od numeru 3 zmienił tytuł na „Amtsblatt des Stadt Sosnowitz. Dziennik Urzędowy miasta Sosnowca” — ukazywał się do 29 marca 1940 r.³⁴ W Będzinie ukazywał się „Amtsblatt der Stadt Bendzin. Dziennik Urzędowy Miasta Będzina” oraz „Bendziner Kreisblatt. Będziński Dziennik Powiatowy”³⁵, a w Dąbrowie Górniczej „Amtsblatt der Stadt Dombrowa Górnicza. Dziennik Urzędowy Miasta Dąbrowa Górnicza”.

Na terenie niektórych miast włączonych do obszaru Ostoberschlesien kolportowano „Gońca Krakowskiego” wydawanego w Krakowie³⁶ (wyd. B dla prowincji),

³³ G.B. Szewczyk, *Czasopismo „Der Oberschlesier” w latach 1919–1942. Charakterystyka i próba oceny*, [w:] *Z dziejów i dorobku polskiego i niemieckiego czasopiśmiennictwa na Śląsku*, pod red. W. Hendzla i J. Pośpiecha, Opole–Gliwice 2006, s. 265–274; M. Skop, „Kattowitzer Zeitung”. *Próba ogólnej charakterystyki*, [w:] tamże, s. 257–263.

³⁴ Wydawcą był nadburmistrz Sosnowca. Drukowany był w drukarni W. Kajdera w Sosnowcu. Ukazało się 44 numerów w języku niemieckim i polskim, a od 45 numeru (5 IV 1940) wychodził tylko w języku niemieckim.

³⁵ „Bendziner Kreisblatt...” wydawany przez będzińskiego starostę, ukazywał się raz w tygodniu, drukowany był w drukarni „Zespołowej” w Będzinie. Pierwszy numer ukazał się 5 I 1940 r., a ostatni — dwujęzyczny — 8 III 1940 r. Od nr 9 (15 I) ukazywał się tylko w języku niemieckim.

³⁶ „Gońca Krakowski” był dziennikiem, ukazywał się 6 razy tygodniowo od 26 X 1939 do 17 I 1945 r. Jego redaktorem był Karl Leopold Reischer, a współpracownikami: Joanna Czarkowska, Włodzimierz Długoszewski, Jan Maleszewski, Tadeusz Wiechler. O tej „gadzinówce” pisali: T. Cieślak, *Z historii niemieckiej prasy w języku polskim. I...* „Gońca Krakowski” (27 X 1939–18 I 1945), „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1969, t. 8, z. 4; J. Jarowiecki, *Prasa niemiecka wydawana w języku polskim*, [w:] *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 21–33; W. Wójcik, *Gadzinówka „Gońca Krakowski” 1939–1945*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1981, nr 3; taż, *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Kraków 1988; K. Woźniakowski, *Niemiecka polskojęzyczna prasa „gadzinowa” czasów II wojny światowej 1939–1945 (próba syntetycznego spojrzenia)*, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2004, t. 8, s. 79–124.

którego ostatnie dwie strony przeznaczone były na lokalne wiadomości z Zagłębia Dąbrowskiego. Z tych dwóch stron powstał „Dziennik Poranny” (nakład 20 tys.), który kolportowany był na terenie Będzina, Bielska, Sosnowca, Chrzanowa, Blachowni, Olkusza³⁷. Ukazywał się od 3 stycznia 1940 r. do 12 grudnia 1941 r.³⁸ W artykule wstępnym m.in. pisano:

Na terenie b. Zagłębia Dąbrowskiego [...] niejednokrotnie pojawiały się życzenia posiadania dobrze redagowanego dziennika [...] Jesteśmy przekonani, że ukazanie się pierwszego numeru „Dziennika Porannego”, pisma specjalnie przeznaczonego dla Dąbrowy Górniczej i okolicznych miejscowości, zostanie powitany z radością i zadowoleniem.

Redakcja zamieszczała w piśmie informacje o wybranych wydarzeniach politycznych, artykuły i reportaże o tematyce kulturalnej, krajoznawczej, historycznej, utwory literackie. Szczególnie propagandowy charakter miały artykuły dotyczące niedawnej przeszłości Polski.

Od 1 sierpnia 1942 r. w Katowicach zaczęto wydawać „Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polski” dla powiatów: Będzin, Bielsko, Blachownia, Olkusz, Chrzanów, Żywiec, Sosnowiec i Zawiercie (w podtytule wymienione nazwy niemieckie i polskie). Kolejnymi redaktorami byli Richard Czechowski i Józef Lamz. Pismo ukazywało się — zgodnie z zapowiedzią redakcji — dwa razy w tygodniu i chciało „być dla czytelnika doradcą, wskaźnikiem”. Zastrzegano się w pierwszym numerze, iż „nie ma na celu szerzenia jakiegokolwiek rodzaju tendencji”, lecz tylko „komunikowanie polskiej ludności wszystkich prawnych urzędowych i półurzędowych rozporządzeń”. Nałożono obowiązek czytania „Dziennika Ogłoszeń” i przestrzegania ogłaszanych na jego łamach rozporządzeń. Pismo, obok licznych informacji lokalnych, publikowało różne artykuły o treściach propagandowych, dotyczących spraw Polski i aliantów, pisząc o losach polskiej emigracji, o stosunkach polsko-radzieckich i zagrożeniu bytu polskiego społeczeństwa na tle sprawy katyńskiej, o działalności rządu polskiego na emigracji, powstaniu warszawskim etc. Wszystkie te artykuły, pełne kłamstw i pomówień, nie odbiegały tendencjami od treści wypowiedzi prasy gadzinowej w GG, czy też prasy III Rzeszy. Stosunek do Polaków zamieszkujących

³⁷ Gazetę tę można uważać za mutację „Gońca Krakowskiego”, której redaktorem odpowiedzialnym był w Katowicach Bruno Hauman; od nr 125 (31 V–3 VI 1941 r.) redaktorem był G. Aurel Machura, który przeniósł redakcję do Sosnowca. Prowadził ją Józef Hławski, a następnie Ernest Kublow. W piśmie landrata Blachowni z 22 VII 1940 r. do redakcji „Kurieria Częstochowskiego” znajduje się informacja, że „Dziennik Poranny” był jedynym dziennikiem w języku polskim kolportowanym na obszarach polskich włączonych do III Rzeszy (Archiwum GKBZH, sygn. 154/z./OR, s. 2).

³⁸ Por. W. Chojnacki, *Jawna prasa...*, s. 108. Inne ustalenia znalazły się w pracy: W. Wójcik, *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa...*, s. 198. Jej zdaniem dziennik ukazywał się w okresie: I III 1940–VII 1942.

obszary włączone do III Rzeszy oddaje fragment wystąpienia Nadprezydenta Brachta na zebraniu w Sosnowcu w dniu 27 stycznia 1943 r., opublikowany na łamach „Dziennika Ogłoszeń”:

Tam gdzie ludność polska zachowywać się będzie lojalnie i wykaże się słusznie od niej wymaganą wydajnością pracy, nie będziemy tolerować żadnych prześladowań, ale z drugiej strony jeszcze bardziej niż obecnie nie będziemy stosować fałszywej sentymentalności. Nie wymaga chyba specjalnego podkreślenia, że zrzekamy się najpozytywniej wszelkiego rodzaju zbratania się z Polakami. Kto chętny do pracy, będzie miał wystarczające wyżywienie. Ni samowola, nie sentymentalność. Biada Polakowi, który chce nam zaszkodzić... Wobec takiego rodzaju zbrodniarzy (tj. politycznych, kryminalnych) nie można się oczywiście spodziewać żadnej łaski. Tu jest walka aż do zniszczenia na miejscu i musi być przeto naszą największą ambicją, aby tę hołotę najprędzej i gruntownie aż do ostatecznego wyplenić. Za poczynania takiego rodzaju elementów mogą one odpokutować li tylko karą śmierci³⁹.

Mieszkańcy Zagłębia i Śląska sięgali po tę gazetę, miała ona licznych czytelników. Usiłował temu przeciwdziałać powstający polski ruch oporu i jego prasa. Reprezentując poglądy konspiracyjnych ugrupowań, polemizowała z kłamliwymi informacjami w niemieckiej prasie polskojęzycznej, negatywnie oceniając hitlerowską propagandę, przede wszystkim jednak nawoływała do bojkotu tej prasy.

Wydawany w Żywcu przez Tajną Organizację Niepodległości „Front Polski” w latach 1940–1942 stale wykazywał kłamliwość i demagogię prasy niemieckiej. Na przykład w numerze z 26 listopada 1941 r. redakcja pisała: „Kłamliwa propaganda goebbelsowska, chcąc odwrócić uwagę od ciężkiego położenia wojsk niemieckich, zmuszonych zimować na olbrzymich pustych przestrzeniach wschodniego frontu, puszcza w świat niepospolite brednie o stratach Rosjan”. Pismo Polskiej Partii Robotniczej „Trybuna Robotnicza” w nr 15 z grudnia 1943 r. wyrażała pełne zaniepokojenie czytelnictwem prasy niemieckiej. Czytamy w nim m.in.:

Dwa razy w tygodniu do każdego kiosku i kolportera Katowicerki pchają się na łeb i na szyję gromady robotników i chłopów, by za jedyne 10 Rf kupić gazetę „Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej”. Kupują po kilka nieraz, by swoim kolegom i znajomym wyrządzić grzeczność. Pociągi, poczekalnie są zapełniane ludźmi w skupieniu czytającymi od deski do deski te gazety. Wyrrywają sobie ten „pokarm duszy” jeden drugiemu z rąk i wbijają się w niego chciwymi nowości oczyma. Ale tu następuje rozczarowanie. Nowości prawie że nie ma, a jeżeli są, to same kaczkki dziennikarskie [...]. Wywołują one tylko zamęt i spaczenie światopoglądu politycznego. Są przecież z góry pisane z tym zamiarem. [...] Prawie nikt nie wierzy w prawdziwość podanych faktów. A mimo to czyta się ją wciąż. I zawsze, nawet po najbardziej krytycznym przeczytaniu, zostaje

³⁹ *Pozycja Polaków w Zagłębiu Górnos Śląskim...*, „Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej” 1943, nr 8.

na dnie duszy kropla, która zaczyna działać rozkładająco na organizm nie tylko narodu, ale i jednostki. Działanie jej jest tym silniejsze, że Polacy po odebraniu im aparatów radiowych nie mają możliwości widzenia we własnym świetle. Poczytność tą tłumaczyć należy brakiem polskiego słowa drukowanego, brakiem pokarmu kulturalnego, który nam Niemcy całkowicie odjęli od ust [...]. Żaden szczerzy Polak nie powinien brać do ręki tego piśmidła [...]. Czytanie dziennika jest samobójstwem narodowym⁴⁰.

Hitlerowcy, mając świadomość istnienia prasy podziemnej, nie poprzestawali w swych wysiłkach propagandowego oddziaływania na społeczeństwo polski. Pod koniec wojny, w grudniu 1944 r., usiłowali zjednać Polaków do walki z nadciągającą Armią Czerwoną, wydając w Cieszynie dwujęzyczną gazetę „Hier Spricht der Volkssturm. Tu mówi Volkssturm”⁴¹.

W tej sytuacji zaczęła powstawać i rozwijać się konspiracyjna prasa. Na terenach rejencji katowickiej tajna działalność wydawnicza społeczeństwa polskiego, którego okupant pozbawił dostępu do prasy, książki, radia, filmu, była niezmiernie ważna, stanowiła istotną i świadomie organizowaną formę walki o kulturę narodową. Stawała się też jednym z głównych czynników zapobiegających skutkom polityki okupanta, podtrzymywała więzi społeczne i wzmacniała świadomość narodową, podtrzymywała na duchu, przygotowywała do walki z okupantem hitlerowskim.

Tworzyli ją ludzie o różnych umiejętnościach, głównie młodzież, dawni gimnazjaliści, harcerze, jednostki wywodzące się z rodzin powstańczych, nauczyciele, działacze robotniczy, dawni wojskowi. W związku z tym poziom pism był zróżnicowany, skromna też była technika ich wydawania. Przeważały gazetki powielane, ukazywały się pisemka w formie maszynopisów, niektóre tytuły miały pojedyncze numery drukowane.

Nie jesteśmy w stanie określić, który z tytułów prasy konspiracyjnej na Śląsku należy uznać za najważniejszy, chociaż w sprawie tej zarysowały się różne stanowiska. Seweryn Walkowiak za pierwszą gazetkę konspiracyjną na Śląsku uznał tygodnik „Ku Wolności”, którego pierwszy numer ukazał się 12 października 1940 r. w Katowicach w nakładzie ok. 400 egzemplarzy, z ozdobną winieta zawierającą rysunek Orła Białego oraz hasło: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, Powstań Polsko, skrusz kajdany”. Ukazała się jako pismo Polskiej Organizacji Zbrojnej (dalej: POZ), redagowana była m.in. przez Seweryna Walkowiaka, teksty przepisywała jego żona — Zofia, powiełał Jerzy Wichoczek. Wśród redaktorów znajdował się m.in. Stańczyk, historyk, profesor gimnazjum im. M. Kopernika w Katowicach. Redakcja mieściła się w mieszkaniu Bolesława Koźlika, współzałożyciela POZ. Tygodnik zawierał różnorodne materiały informacyjne, publicystyczne, kącik humoru, dru-

⁴⁰ *Publicystyka konspiracyjna PPR 1942–1945. Wybór artykułów*, t. 2, 1943, red. A. Przygoński, Warszawa 1964, s. 531–532. Zob. też. H. R e c h o w i c z, *Publicystyka Śląskiego Obwodu PPR...*

⁴¹ Pismo redagowane było najprawdopodobniej przez pastora Paula Zahradnika. Jego wydawcą było dowództwo powiatowego Volkssturmu. Por. W. C h o j n a c k i, *Jawna prasa...*, s. 112.

kował wiersze. Szerzej pismo opisał sam redaktor Seweryn Walkowiak⁴². Dodać muszę, że są autorzy, którzy za redaktora pisma uważają Alfreda Musioła⁴³.

Poruszane tematy dotyczyły walki z okupantem, artykuły miały charakter patriotyczny. Głosiły potrzebę działania konspiracyjnego w obronie podstawowych wartości kulturalnych, w celu zachowania duchowych i intelektualnych osiągnięć narodu przed zaborczością niemiecką. Pisano o wydarzeniach w świecie, w kraju i na Śląsku, o poświęceniu w walce z hitleryzmem:

Nie lękamy się ofiary
To powstańców zwyczaj stary.
Nikt nie wydrze nam polskości,
My idziemy „Ku Wolności”
Choćby i przez morze krwi.
Cóż, że Hitler dziś z nas drwi?
Wnet mu Śląsk z Macierzą
Cios w sam pysk wymierzą —

wzywał w swym wierszu Anzelm Gorywoda w jednym z numerów „Ku Wolności”.

Gazetka kolportowana była w powiatach: bielskim, rybnickim, pszczyńskim, świętochłowickim, docierała też do Raciborza i Koźła⁴⁴. Grupa POZ wydająca tygodnik „Ku Wolności” w miarę scalania w ZWZ różnych organizacji konspiracyjnych w sierpniu 1940 r. włączyła się do ZWZ, a tygodnik ukazywał się nadal w nakładzie 800 egzemplarzy techniką powielaną⁴⁵.

Juliusz Niekrasz, pisząc o dziejach AK na Śląsku dowodzi, iż pierwsza publikowana na Śląsku gazetką było pismo „Wici” wydawane przez Polskie Siły Zbrojne, a następną „Zryw”⁴⁶. Ukazywały się one od grudnia 1939 r., ich wydawcą był Bogusław Weiman. Skądinąd wiadomo, iż w październiku 1939 r. ten sam Bogusław Weiman był wydawcą organu prasowego Polskiej Organizacji Powstańczej

⁴² S. Walkowiak, *W ośmiolecie wydania pierwszego numeru pierwszego śląskiego konspiracyjnego pisma „Ku wolności”*, Katowice 1947.

⁴³ G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939-1944*, Warszawa 1987, s. 275.

⁴⁴ Por. W. Sulewski, *Pozdrowcie Odrę*, Warszawa 1970; S. Drozdowski, Z. Rusinek, *Z dziejów ruchu oporu na Opolszczyźnie*, „Życie i Myśl” 1970, nr 5, s. 33-61.

⁴⁵ E. Wichura-Zajdel, *Nieznane portrety*, Warszawa 1972, s. 50-84, 85-118; Z. Walter-Janke, *ZWZ i Armia Krajowa na Podgórzu Beskidzkim Śląska*, [w:] *Ruch oporu na Beskidzie Śląskim w latach 1939-1945*, red. K. Popiołek, H. Rechowicz, Katowice 1968, s. 52. *Wielka Encyklopedia Powszechna* odnotowuje, iż gazetkę wydawała konspiracyjna organizacja niepodległościowa Ku Wolności (Warszawa 1970, t. 13, s. 249). Zob. też. G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 275; Z. Walter-Janke, *Podziemny Śląsk. Początki konspiracji na Śląsku 1939-1941*, Warszawa 1968, s. 106-107, 111-112.

⁴⁶ J. Niekrasz, *Z dziejów AK na Śląsku*, Warszawa 1986, s. 66; E. Odorkiewicz, *Prasa konspiracyjna na Śląsku*, „Poglądy” 1969, nr 2, s. 6-7; Z. Walter-Janke, *ZWZ i Armia Krajowa...*

pt. „Świt”, który zaczął się ukazywać w Chorzowie, a następnie w Katowicach-Ligocie i Rudzie Śląskiej. W zespole redakcyjnym znaleźli się Jan Drzymała, Edmund Bryłka i Fryderyk Junder, współpracowali z pismem Kajetan Weiman, Wiktor Mierzejewski, Benedykt i Michał Rymerowie⁴⁷.

Wszystkie te pisma były podobnie redagowane jak „Ku Wolności”. Ten charakter miały też późniejsze „Zorza Wolności” (X 1940–III 1941) oraz „Orzeł Biały” (III–VIII 1941), wydawane przez Polski Klub Filomatów w Wirku i Nowym Bytomiu⁴⁸.

Interesującym pismem był „Front Polski” ukazujący się w latach 1940–1942, wydawany przez młodą inteligencję żywiecką o demokratycznych przekonaniach, skupioną w Tajnej Organizacji Niepodległości. W artykule redakcyjnym w 1 numerze z 24 grudnia 1940 r. pisano (*Do czytelników*):

Polacy! Z dniem dzisiejszym oddajemy w Wasze ręce nasz organ podziemnego frontu walki z Niemcami. W tego rodzaju piśmie na ogół szuka się nowych prawdziwych wieści z frontu i świata dyplomatycznego. [...] Zdajemy sobie sprawę z tego, że w dzisiejszej wojnie nerwów takie wieści podtrzymują na duchu. Wiara i pewność w lepszą przyszłość da nam siły do przetrwania różnych szykan i represji ze strony okupanta. To jednak nie wszystko i zdaje się najważniejsze. Nam bowiem nie chodzi o podtrzymywanie li tylko wiernej postawy [...]. Mamy wiarę w nasze zwycięstwo, w zwycięstwo w sprawiedliwość [...]. Nam chodzi o wytworzenie i podtrzymywanie u Polaków postawy czynnego ustosunkowania się do spraw i wydarzeń dotyczących Polski, postawy czynnego ustosunkowania się wszelkich zarządzeń okupanta.

Na obszarze rejencji katowickiej, szerzej — na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim ożywioną działalność propagandową wydawniczą prowadziła Służba Zwycięstwu Polski, następnie Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa, a także organizacje związane z orientacją prolondyńską, Delegaturą Rządu i Armią Krajową, m.in. Organizacja Orła Białego, Tajna Organizacja Niepodległości, Siły Zbrojne Polski, Polska Organizacja Powstańcza, Tajna Polska Organizacja Niepodległości, Polska Organizacja Zbrojna i inne, mniej liczne.

Wśród pierwszych tajnych związków znalazła się wspomniana już grupa „Ku Wolności” oraz Organizacja Orła Białego, która kolportowała docierające tu pismo z pobliskiego Krakowa — „Nakazy Dnia”. Powstała Służba Zwycięstwu Polski

⁴⁷ J. Niekrasz, *Z dziejów AK...*, s. 256. Mylna jest zatem informacja G. Mazura, iż „Świt” redagowany był przez Józefa Pukowca (*Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 275). J. Pukowiec kierował BIP-em ZWZ do grudnia 1940 r. Tenże autor dowodzi, iż „Świt”, a także „Wici” wydawane były „od początku 1940 r.”.

⁴⁸ S. Walkowiak, *Prasa konspiracyjna na Śląsku...*, s. 48, tab. 2; E. Brzozowski, *W dobie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Świętochłowice. Zarys rozwoju miasta*, Katowice 1970, s. 239–262; J. Przewłocki, *Polski Klub Filomatów w Wirku (1939–1941)*, „Zaranie Śląskie” 1970, z. 1, s. 77–85.

— nosiła tu nazwę Polskie Siły Zbrojne — a następnie Związek Walki Zbrojnej, a od 1942 roku Armia Krajowa miała na charakteryzowanym terenie swoje struktury. Nie wdając się w szczegóły, zwróćmy uwagę, iż mamy tu do czynienia początkowo z krakowskim obszarem ZWZ, a następnie AK, który dzielił się na dwa okręgi: krakowski i śląski. Okręg śląski obejmował teren Górnego Śląska, ziemię cieszyńską, Zaolzie, ziemię opolską. W jego składzie znajdował się podokręg Zagłębie Dąbrowskie z Olkuszem, Zawierciem, Chrzanowem. Organizatorem BIP-u Zagłębie był niejaki Sobczyk⁴⁹. Podokręg przestał istnieć jako oddzielna jednostka organizacyjna w 1941 r.⁵⁰

Organizatorem działalności propagandowo-prasowej był BIP Okręgu Śląskiego, którym kolejno kierowali Józef Pukowiec („Chmura”), Leopold Lipecki („Gurda”), Stanisław Falczyk („Żwir”). Działalność BIP-u była wielokierunkowa, podobna jak w całym kraju. O zadaniach w Okręgu Śląskim wiemy nie tylko na podstawie wytycznych BIP-u KG ZWZ czy AK, ale można się też dowiedzieć o nich ze sprawozdania komendanta niemieckiej policji bezpieczeństwa w Katowicach z 18 grudnia 1944 r. Według tego sprawozdania, oprócz kolportażu wydawnictw:

zadaniem okręgu jest prowadzenie we własnym zakresie propagandy za pomocą pism ulotnych, wezwań, wiadomości radiowych, wpływania drogą ustną i piśmienną na polską opinię publiczną, zapewnianie rozrywek kulturalnych oddziałom wojskowym. Do następnych zadań należy gromadzenie informacji o charakterze politycznym i społecznym...⁵¹.

W 1944 r. BIP-em Okręgu Śląskiego AK kierował Leopold Lipecki.

Najpopularniejszą formą było kolportowanie i wydawanie konspiracyjnej prasy, propaganda szeptana i działalność w ramach akcji „N”. Stanisław Drozdowski, pisząc o polskim ruchu oporu na Śląsku Opolskim, stwierdził, że:

najpopularniejszą formą propagandy była szeptana i zorganizowane słuchanie zakazanych audycji radia zagranicznego, w czym dużą rolę odegrali żołnierze AK rodzimego pochodzenia, udostępniając swoje radioodbiorniki przymusowym robotnikom polskim z licznych komand prac w majątkach ziemskich, dzieląc się z nimi zasłyszanyymi wiadomościami⁵².

⁴⁹ Z. Walter-Janke, *Podziemny Śląsk...*, s. 62.

⁵⁰ J. K i j e w s k a, A. S a n o j c a, *Schemat organizacyjny SZP-ZWZ-AK 1939-1945*, „Dzieje Najnowsze” 1940, nr 3, s. 178, 185-187. Zob. też G. M a z u r, *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 275.

⁵¹ *Ruch oporu w rejonie katowickiej 1939-1945. Wybór dokumentów*, oprac. Z. Boda-Kręzel, B. Kobuszewski, J. Osojca, M. Wrzostek, Warszawa 1972, s. 438, 455-456.

⁵² S. D r o z d o w s k i, *Polski ruch oporu na Śląsku Opolskim*, „Materiały i Studia Opolskie” 1981, t. 23, z. 43, s. 27-28.

BIP Okręgu Śląskiego otrzymywał i kolportował prasę różnych ugrupowań politycznych i organizacji wojskowych, wzbogacając znacznie podziemną propagandę prasową, zróżnicowaną, służącą też walce politycznej pomiędzy odmiennymi orientacjami. Docierała tu prasa z pobliskiego Krakowa, gdzie np. w połowie września 1939 r. nauczyciele ze Śląska, byli członkowie Związku Powstańców Śląskich, utworzyli konspiracyjną grupę „Silesja” (organizatorzy: Tadeusz Jakub Dobrowolski, Alfred Kowalski, Mieczysława Dobrowolska). Grupa w dniu 19 września 1939 r. wydała dwustronicową gazetkę „Polska żyje”⁵³, wzywającą społeczeństwo do zachowania godnej Polaków postawy. Pismo redagował T.J. Dobrowolski przy współpracy z Marią Chrzanowską, Heleną Moskwą-Fikową, A. Kowalskim, Stefanią Mackiewicz, Heleną Spoczyńską⁵⁴. Po zmianie tytułu na „Wytrwamy i zwyciężymy” pismo ukazywało się do 15 stycznia 1940⁵⁵. Ta sama grupa po nawiązaniu kontaktu z ZWZ zaczęła wydawać tygodnik pt. „Głos Ludu. Gazeta dla naszej Wsi”, przekształcony w 1941 r. w „Głos Wsi”⁵⁶. Z Krakowa docierały takie tytuły, jak np: „Nakazy Dnia” Krakowsko-Śląskiego Związku Orła Białego (d. Związku Strzeleckiego), redagowane m.in. przez Ludwika Muzyczkę-Sułkowskiego, Władysława Kabacińskiego i Janinę Oszast. Po powstaniu Związku Walki Zbrojnej konspiracyjny Związek Orła Białego podporządkował się tej organizacji. „Nakazy Dnia” przeznaczone były dla środowisk inteligentkich, co potwierdzają zachowane materiały Delegatury Rządu na Kraj. Czytamy w nich: „»Nakazy Dnia« były organem przeznaczonym dla inteligencji, o zabarwieniu podobnym jak »Wiadomości Polskie«”⁵⁷;

⁵³ T.J. Dobrowolski „Ankieta CKWPPS o udziale w walkach z okupacją niemiecką w latach 1939–1945”, CA KC PZPR (obecnie w zbiorach Archiwum Akt Nowych w Warszawie) sygn. z. 622; Teczka osobowa, t e n ż e. „Dodatkowy opis udziału w walce z okupantem hitlerowskim 1939–1945”, tamże.

⁵⁴ T.J. Dobrowolski, „Relacja napisana dla b. Instytutu Pamięci Narodowej, List T.J. Dobrowolskiego do redakcji »Przeglądu Socjalistycznego« z dnia 19 I 1948 r.”, CA KC PZPR, sygn. 2. 386 (obecnie AAN). Wywiady z Marią Miterą-Dobrowolską oraz Stefanią Mackiewiczową.

⁵⁵ Por. J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej*, Kraków 1980, s. 44.

⁵⁶ Zdaniem C. Wycecha pismo to było związane z ruchem ludowym (*Konspiracyjna prasa ludowa na tle podziemnej prasy*, „Rocznik Ruchu Ludowego” 1971, nr 13, s. 202–231). Podobny pogląd wyraził wcześniej L. Dobroszycki (*Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej*, Warszawa 1962, poz. 215, 241). Grupa wydająca pismo związana była z Związkiem Walki Zbrojnej (zob. J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie...*, s. 141, 307, przypis 10).

⁵⁷ Delegatura Rządu na Kraj. Departament Informacji i Prasy, „Wyzkaz prasy konspiracyjnej”, CA KC PZPR, sygn. 202/III-93 (obecnie AAN); „Wyzkaz i charakterystyka tajnej prasy (stan na dzień 1 listopada 1941 r.)”, CA KC PZPR (obecnie AAN). Zob. Z. Walter-Janke, *Służba Zwycięstwa Polski — Związek Walki Zbrojnej — Armia Krajowa na Zachodnim Podgórzu beskidzkim (1939–1944)*, „Najnowsze Dzieje Polski...”, Warszawa 1968, R. 12, s. 88; J. Jarowiecki, *Krakowskie konspiracyjne pismo satyryczne „Na ucho” 1943–1944*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, R. 24: Prace historycznoliterackie 3, 1966, s. 73; S. Salmonowicz, *Na marginesie pracy J. Jarowieckiego, „Prasa konspiracyjna w Krakowie w latach 1939–1945”*, „Studia Historyczne” 1972, z. 1, s. 131–132.

„Odra – Nisa” — pismo programowo-teoretyczne Podokręgu Śląskiego SL–ROCH w Krakowie oraz „Agencja Prasowa Śląska, Zagłębia i Krakowa”, wydawana przez BIP AK Okręgu Krakowskiego. Jej redaktorami byli od 13 III 1943 r. m.in. dziennikarze związani z prasą śląską, będący członkami konspiracyjnej komórki Zrzeszenia Dziennikarzy Ziemi Zachodnich: Stanisław Ziemia i Bolesław Surówka. Pismo zawierało materiały przeznaczone dla pism konspiracyjnych, komunikaty władz podziemnych, informacje dotyczące zwalczania propagandy hitlerowskiej.

„Odra – Nisa” była pismem wydawanym od września 1944 r.

przez Komisję Oświatową Stronnictwa Ludowego, podokręg śląski, w Krakowie. Komitet redakcyjny stanowili przewodniczący Komisji Oświatowej Adolf Molak oraz członkowie Komisji: Rudolf Kaleta, Karol Krzywoń, Bohdan Litwiński. Pismo kolportowane było na terenie Krakowa oraz wśród Polaków na Śląsku przez „trójki terenowe”⁵⁸.

Główną uwagę redakcja poświęciła sprawie powrotu Polski nad Odrę i Nysę Łużycką, ukazanie jej historycznych praw do tych obszarów. W artykułach przedstawiano martyrologię Polaków na włączonym do Rzeszy Śląsku, podkreślano słuszność powrotu polskości nad Odrę i Nysę (np: artykuły *Byliśmy nad Odrą*, *Walka o bramę do Polski*, *Struktura narodowościowa ziemi opolskiej i wrocławskiej*). Realizowano założenia ruchu ludowego, pisząc: „Musimy stale propagandzie wroga przeciwdziałać, urabiać własną opinię i strzec ludzi przed zatrutymi wiadomościami [...], piętnować ludzi wysługujących się propagandzie wroga”⁵⁹. Redakcja stwierdzała: „polskim jest prawie cały prawy brzeg Odry, na lewym brzegu są polskie powiaty: opolski, kozielski i raciborski w całości, przeszło 75% powiatu prudnickiego i prawie połowa pow. głubczyckiego i niemodlińskiego”.

Liczniesze tytuły docierały z Warszawy, a wydawane były i firmowane przez różnych wydawców. Cieszyły się jednakowym powodzeniem. Polski Związek Wolności w Warszawie przysłał 2 tys. egzemplarzy miesięcznika „Kilof Śląski”, redagowanego przez Adama Dawidowicza („Selima”), Romana Niklewskiego („Wrocławski”) i Adolfa Zająca („Fansio”) — pisma przeznaczonego specjalnie dla Śląska. Organizacja ta firmowała też i inne tytuły kolportowane na interesują-

⁵⁸ A. Molak, *Wspomnienia*, ZHRL, sygn. p. 1292. Naczelnny redaktor pisma wzbogacił jego informację pisząc „Przedkładałem oryginalną kliszę, z której w czasie okupacji odbijałem stronę tytułową »Odra – Nisa«. Kliszę wykonałem sam na podstawie winiety wykonanej, a raczej zaprojektowanej przez artystę malarza Bandurę w Krakowie”. Oświadczenie Bogdana Litwińskiego z dnia 22 V 1964 r. ZHRC, sygn. p. 1922/1. Na temat „Odra – Nisa” zob.: A. Molak, „Odra – Nisa”. *Hasło, program i czyn podziemnego Ruchu Ludowego*, „Gazeta Ludowa” 1946, nr 190, s. 5; J. Wojtał, „Odra – Nisa” (1944–1945) — pismo śląskiej organizacji SL–Roch — wobec problemu odzyskania Ziemi Zachodnich”, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1964, nr 1/4, s. 244 i n.

⁵⁹ „Myśl Chłopska” 1943, nr 1, s. 13, 7. Zob. też: J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kraków 1980, s. 151–152.

cym nas terenie, m.in. tygodnik „Głos Prawdy”, „Głos Pracy”, „Nowiny Polskie” — będące dodatkiem do „Głosu Pracy”, miesięcznik „Radło” i „Biuletyn Społeczno-Gospodarczy”. Z pism Delegatury Rządu na Śląsk docierały: „Rzeczpospolita” z dodatkiem „Ziemie Zachodnie Rzeczypospolitej” oraz satyryczno-humorystyczną „Luźną Kartką”. Kolporterzy Armii Krajowej dostarczali „Biuletyn Informacyjny”, „Insurekcję”, „Żołnierza Polskiego”, a przede wszystkim prasę konspiracyjną wydawaną przez BIP Komendy Głównej AK w języku niemieckim w ramach „Akcji N”: „Der Klabautermann”, „Der Soldat”, „Der Hammer”. Rozpowszechniano też pisma Szarych Szeregów, Komendy Obrońców Polski, pisma grupy „Raclawice”. Znane były w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku takie tytuły, jak „Polska żyje”, pierwsze polskie pismo konspiracyjne, kolportowane przez kolejarzy i listonoszy. W tym miejscu zauważyć trzeba, że nie jest to pełny wykaz tytułów. Z licznych relacji, wspomnień i publikacji wynika, że siecią kolportażową ponad 80 tytułów prasowych objęto niemal wszystkie większe ośrodki miejskie Górnego Śląska, Śląska Opolskiego i Cieszyńskiego oraz Zagłębia Dąbrowskiego — mimo ogromnych trudności⁶⁰.

Na interesującym nas terenie działały liczne organizacje konspiracyjne, które wydawały własne tytuły prasowe. O niektórych już wspomniano. W tym miejscu przypomnijmy, że np. Polska Organizacja Powstańcza w Chwałowicach koło Rybnika wydawała pismo „Zryw” (1939–IV 1940)⁶¹, w Gotartowicach „Zew wolności” (11 VII 1941–maj 1942)⁶² — pismo kolportowane było w powiatach: rybnickim, pszczyńskim i bielskim, docierało też na tereny Opolszczyzny; organizacja Młoda Polska w Brzozowicach-Kamieniu redagowała „Błyskawicę” i „Społem” (1940/1941)⁶³; organizacja Grupa Powstańcza wydawała najpierw w Katowicach, a następnie w Bielsku w 1940 r. pismo „Odrodzenie”⁶⁴; Polski Klub Filomatów wydawał w Nowym Bytomiu i Wirku „Orła Białego” oraz „Zorzę Wolności”⁶⁵;

⁶⁰ Wykaz licznych tytułów prasy konspiracyjnej kolportowanej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim wymienił Seweryn Walkowiak na łamach „Zeszytów Prasoznawczych” (1981, nr 3).

⁶¹ E. Odorkiewicz, *Prasa konspiracyjna...*; Z. Walter-Janke, *Podziemny Śląsk...*

⁶² Tamże; J. Baranowski, *Pamięć i wzruszenie*, „Przemiany” 1957, nr 6 s. 2; T. Kijonka, *Szubienice Gotartowickie*, „Przemiany” 1957, nr 20. „Zew Wolności” redagowali: Alojzy Frelich, Paweł Holek, Franciszek Buchalik.

⁶³ J. Niekrasz, Z. Brzycki, *Tak umierali za Polskę śląscy harcerze*, „Trybuna Robotnicza” 1976 z 1/3 X. W skład redakcji wchodził: Hubert Hatko, Józef Hadas, Teodor Tom — związani z harcerstwem.

⁶⁴ E. Odorkiewicz, *Prasa konspiracyjna...*, S. Walkowiak, *Prasa konspiracyjna...*, s. 48, tab. 5.

⁶⁵ W skład redakcji „Zorzy Wolności” wchodził: Jerzy Żdziebkowski, Gerard Bremer, Werner Dąbrowski, Adolf Kudler, Edward Jadwiszczak. Pismo ukazywało się od czerwca 1940 do marca 1941 r. w postaci maszynopisu w nakładzie 50–80 egzemplarzy, a od marca 1941 r. zmieniło tytuł na „Orzeł Biały” i powielane było w nakładzie 400–500 egz.: docierało na teren Bielska i Żywca. Por. E. Brzewski, *Polski Klub Filomatów*, [w:] *Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie w walce z okupantem hitle-*

organizacja Płomień w Zawierciu redagowała pismo „Płomień” (XII 1939–IX 1940), a ugrupowanie Odrodzenie w Sosnowcu wydawało w 1940 r. pismo pt. „Polska Odrodzona”⁶⁶. W tym samym mieście Związek Orła Białego firmował „Nasze Sprawy” (1939–1940), a Polski Związek Walki Czynnej wydawał pismo „PZWC”⁶⁷. Ukazywała się prasa w Tarnowskich Górach („Przyszłość”), w Koźlu i Raciborzcu („Nad Odrą Czuwa Straż”), Oświęcimiu („Walka”). Każde z wymienionych pism ma swoją interesującą historię, nie sposób o wszystkich pisać. Dla przykładu zatrzymajmy się przy jednym. Tuż po klęsce wrześniowej na ziemi rybnickiej z inicjatywy dawnych harcerzy, absolwentów lub uczniów rybnickiego gimnazjum, wyrosły dwie konspiracyjne organizacje: Polska Organizacja Powstańcza oraz Polska Tajna Organizacja Powstańcza — o wyraźnie celach narodowych, co trafnie odnotowało gestapo w raporcie po rozbiciu organizacji w Gotartowicach: „Celem i zadaniem PTOP było utworzenie w wyniku zbrojnego powstania nowego państwa polskiego i oderwania przemocą od niemieckiej Rzeszy wcielonych terenów wschodnich”⁶⁸.

Nieoficjalnym organem pierwszej organizacji było pismo „Zryw”, a drugiej — „Zew Wolności”. Na tym terenie harcerski rodowód miało też pismo „Zew”, które później stało się pismem ZWZ–AK. Pierwszy numer „Zrywu” ukazał się 17 marca 1940 r. w formie dwustronicowego maszynopisu. Pismo drukowano w mieszkaniu Frelichów w Boguszowicach, a później w domu Tkoczów w Chwałowicach w liczbie 300 egzemplarzy. W każdym numerze zamieszczano informacje z nasłuchu radiowego o wydarzeniach na świecie i w kraju, o sytuacji na frontach. Redaktorzy zachęcali do walki i wytrwania, publikując różnego rodzaju apele. W numerze czwartym z 1940 r. czytamy:

Codziennie padają ofiary niemieckich katów, co dzień wywożą Polaków na przesłuchania, skąd już nie wracają żywi. Trzeba ich zastąpić i w miejsce poległych muszą stanąć hufce karne, milczące. Dziś cierpią wszyscy, wszyscy są bohaterami. Trzeba nam zebrać siły ducha, wiary w zwycięstwo, bo kto żyje — wolnym będzie, a kto zginął — wolnym jest. Nie dopuszczajmy do siebie zwątpienia, bądźmy cierpliwi. Im więcej wiary będzie, im bardziej dojrzejemy, tym prędzej Polska powstanie.

Poza bogatym serwisem informacyjnym, odezwaniami, zamieszczano w piśmie pouczenia, nakazy zachowań. Programowo pismo reprezentowało stanowisko zbliżone do kierunku propagandy BIP-u, gdy chodziło o sprawę stosunków do III Rzeszy

rowskim 1939–1945, Katowice 1970, s. 102–116; J. Przewłocki, *Polski Klub Filomatów w Wirku w latach okupacji hitlerowskiej*, tamże, s. 247–250.

⁶⁶ Z. Walter-Janke, *Podziemny Śląsk...*

⁶⁷ Z. Walter-Janke, *Podziemny Śląsk...*, s. 121; B. Kobuszewski, *Czy tak wyglądał podziemny Śląsk*, „Zaranie Śląskie” 1970, z. 2, s. 275.

⁶⁸ *Ruch oporu rejencji katowickiej...*

i ZSRR (teoria dwóch wrogów). Tworzyło też wizję przyszłej Polski: „Idąc po myśli Rządu Polskiego, łączyć Polaków w karną i zdyscyplinowaną jedność, bez względu na zapatrywania polityczne, tworzyć rządną i potężną katolicką Polskę — Polskę dla wszystkich” — pisano w numerze 1, zaś w numerze 4 konkretyzowano kształt granic przyszłej Polski: „Polska będzie rządna w granicach dawnych, Kościuszko wróci na Wawel, Chrobry nad Odrę, Jagiełło zapanuje nad Pomorzem”.

W miarę scalania tych różnych organizacji w ZWZ–AK, przejmowano też publikowane przez nie pisma. Łącznie ZWZ–AK na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim wydawał 12 pism („Śląski Biuletyn Informacyjny”⁶⁹, „Myśl Niepodległa”⁷⁰, „Walka”⁷¹, „Ziemia Cieszyńska”⁷², „Świt”⁷³, „Nad Odrą czuwa Straż”⁷⁴, „Braciom na otuchę”⁷⁵, „Zew”, „Dobosz”, „Do Czynu”, „Ku Wolności”, „Wici”); Polska Organizacja Powstańcza — 4 pisma („Świt”, „Wolność”, „Zew Wolności”, „Zryw”); Związek Orła Białego — 4 tytuły („Nasze Sprawy”, „Polska Walczy”, „Przyszłość”, „Odwet”); Komenda Obrońców Polski — 3 pisma („Leć Orle Biały”, „Mściciel”, „Ostatki”); Tajna Organizacja Niepodległościowa — 4 pisma („Front Polski”, „Hasło”, „Ku pokrzepieniu”, „Szturmowiec”).

Rosnąca liczba tytułów prasy podziemnej stawała się często przyczyną dekonspiracji ogniw organizacji ruchu oporu, zwiększonych represji ze strony hitlerowców. Stąd kierownictwo najliczniejszej śląskiej organizacji ZWZ–AK podjęło decyzję

⁶⁹ Pismo ukazywało się w latach 1944–1945 (G. Mazur dowodzi, iż zaczęło się ukazywać wcześniej wiosną 1941 r., *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 277–278). Jego redaktorami byli: Leopold Lipecki, Stanisław Flaczyk, Janusz Rajchman, Józef Korzecki, Barbara Szemberg. Nakład 350–400 egzemplarzy.

⁷⁰ „Myśl Niepodległa” ukazywała się latach 1944–1945 w Sosnowcu. Redagowana była przez Henryka Jeżewskiego, Małgorzatę Mrzyk i Leopolda Lipeckiego. Zob. W. Mroczkowski, H. Nowosaad-Lapiew, *Polska prasa konspiracyjna 1939–1945... katalog*, Warszawa 1979, s. 80.

⁷¹ „Walka” ukazywała się w Oświęcimiu od listopada 1942 r. powielano ją w liczbie 100 egzemplarzy; pismo redagował Franciszek Hoszka. Zob. G. Mazur *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 279.

⁷² „Ziemia Cieszyńska” zaczęła się ukazywać w styczniu 1945 r. Por. E. Odorkiewicz, *Prasa konspiracyjna...*; G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 279.

⁷³ „Świt” wydawany był w 1944 r. w Czechowicach-Dziedzicach. Redaktorzy: Maksymilian Miglanc, Władysław Tomaszczyk i Tadeusz Hyla. Por. M. Heller, *Ruch oporu na Śląsku Cieszyńskim*, Opole 1982, s. 229–230.

⁷⁴ „Nad Odrą czuwa Straż” wydawano w latach 1943–1944 w Kozielsko-raciborskim Obwodzie AK co dwa tygodnie. Pismo redagowane było przez Serafina Myśliwca, Józefa Gawliczka i Alojzego Świerczka; powielane w nakładzie do 150 egzemplarzy. Wydano około 60 numerów. Por. S. Drodowski, *Polski ruch oporu...*, s. 28–29; tenże, *Z dziejów opolskiego ruchu oporu: „Nad Odrą czuwa Straż”*, „WTK” 1969, nr 48.

⁷⁵ „Braciom na Otuchę” wydawano w latach 1940–1942 w Mysłowicach. Pismo redagowali: Florian Adamski, Wilhelm Meta, Cecylia Wisiołek, Franciszek Roja. Por.: S. Drodowski, Z. Rusinek, *Z dziejów ruchu oporu na Opolszczyźnie*, „Życie i Myśl” 1970, nr 5, s. 33–61; F. Penczek, *Braciom na otuchę*, „Ekspres Reporterów” 1984, z. 6, s. 60–106.

o ograniczeniu wydawania prasy miejscowej. Wspomina o tym G. Mazur w swej książce o działalności Biura Informacji i Propagandy:

Ponieważ duża ilość prasy — wydawanej przez niemal wszystkie działające na Śląsku organizacje konspiracyjne, zwłaszcza w początkowym okresie konspiracji — była często przyczyną dekonspiracji i wsep, w końcu 1943 r. Komendant Okręgu ppłk. Zygmunt Janke podjął decyzję ograniczenia wydawania prasy⁷⁶.

Na mapie pism konspiracyjnych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego ważne miejsca zajmowała prasa wydawana przez ugrupowania socjalistyczne i komunistyczne. Grupy socjalistyczne skupiły się w organizacji Ruch Mas Pracujących Miast i Wsi — Wolność, Równość, Niepodległość, która od 1940 r. sygnowała swoje wydawnictwa znakiem „WRN”. Przez cały okres okupacji ukazywała się zagłębiowska prasa PPS–WRN. Na przełomie 1939/1940 r. zagłębiowscy socjaliści zaczęli wydawać w postaci powielanej „Sygnały”, które kilkakrotnie zmieniały nazwę na: „Pobudka”, „Nasza Walka”, „Wolność”, „Głos Ludu”, „Siła” i „Robotnik”. W 1940 r. wydano około 100 numerów „Sygnałów”, kilkanaście numerów „Pobudki”, a w latach 1941–1943 ponad 100 numerów pism „Pobudka”, „Nasza Walka”, „Wolność”⁷⁷. Redagowaniem i wydawaniem konspiracyjnych gazetek zajmowała się sekcja propagandy i techniki Wydziału Politycznego Zagłębiowskiego Okręgu PPS–WRN, w składzie której znajdowali się: Maria Pol, Grażyna Matjaszewska, Franciszek Torbus oraz przez pewien czas Leopold Lepecki, który od 1943 r. został kierownik BIP w Śląskim Okręgu AK. Redaktorami „Siły” byli Franciszek Torbus i Zdzisław Miciński, zaś „Robotnika” — Stefan Kura-Granicki. Zarówno „Siła” jak i „Robotnik” miały mutacje w języku angielskim. W języku angielskim wydawano też biuletyn przeznaczony dla jeńców angielskich w latach 1943–1944 pt. „Bulletin of War”, który redagowany był przez Antoniego Biedronia i Eugeniusza Neyę.

⁷⁶ G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy...*, s. 275. Zob. też.: Z. Walter-Janke, *W Armii Krajowej w Łodzi i na Śląsku*, Warszawa 1969, s. 158–159; tenże, *Podziemny Śląsk...*, s. 118–119. Inny pogląd o wydawaniu prasy na interesującym nas obszarze odczytujemy we wspomnieniach Szefa Oddziału III Sztabu Komendy Okręgu od jesieni 1941 r., odnotowanych przez G. Mazura: „jeśli mię pamięć nie myli, to w tym okresie nie była wydawana żadna miejscowa prasa podziemna. Natomiast była tylko kolportowana prasa centralna jak »Biuletyn Informacyjny«, »Rzeczpospolita« i inne [...] Wydawanie prasy podziemnej, jak i kolportaż centralnej z uwagi na fakt, że na tutejszym terenie była możliwość korzystania z licznych odborników radiowych i nasłuchu audycji zagranicznych w języku polskim i innych, a następnie przekazywania wiadomości tam usłyszanych drogą szeptanej propagandy” (s. 275).

⁷⁷ J. Kantyka, *Burzliwe lata. Z dziejów ruchu socjalistycznego na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1939–1948*, Katowice 1977, s. 85–105; S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna prasa...*, s. 85–86; J. Jarowiecki, *Prasa w Polsce w latach 1939–1945...*, s. 89.

Początki prasy podziemnej związanej z radykalnym lewicowym ruchem robotniczym na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim łączą się z działalnością takich pierwszych grup konspiracyjnych na interesującym nas terenie, jak Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR, Koło Przyjaciół Związku Radzieckiego, Związek Patriotów Śląskich, Czerwona Pomoc i inne. I tak w Zagłębiu Dąbrowskim Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR w latach 1941–1942 wydawało „Biuletyn Informacyjny”, odbijany na hektografie w Czeladzi i Strzemieszycach. Redagowali go: Stefan Bielecki, Antoni Stolarski i Bolesław Majder⁷⁸. Na Śląsku Górnym kolportowano „Biuletyn Informacyjny” Koła Przyjaciół ZSRR wydawany w powiecie bielskim, w Czechowicach i Bestwinie, pod redakcją Józefa Maga, Leona Laska, Stanisława Bułarza⁷⁹. W Chrzanowie grupa komunistów wydawała w 1940 r. pismo pt. „Kuźnia”⁸⁰. Organizacje i ich pisma miały charakter antyfaszystowski, zwierały informacje z nasłuchu, walczyły z dezinformacją okupanta.

Po powstaniu PPR zaczął się kształtować Obwód Śląsko-Dąbrowski, będący najpierw częścią składową IV Obwodu Krakowskiego, początkowo jako Okręg Zagłębiowski, później jako podobwód śląsko-dąbrowski. Obejmował tereny podobnie jak Okręg ZWZ-AK; usamodzielniał się jako V Obwód dopiero wiosną 1944 r. W latach 1942–1944 ukazywało się tutaj 9 pism partyjnych, 1 pismo GL i AL oraz 1 rad narodowych.

W Zagłębiu Dąbrowskim PPR i jej Komitet Okręgowy wydawał „Trybunę Zagłębia”, która ukazywała się w latach 1942–1943 z przerwami z powodu aresztowania redaktorów. Pierwszy zespół stanowili: Stefan Bielecki, Stanisław Krzynówek, Antoni Stolarski, Czesław Gruszczyński⁸¹; drugi: Władysław Martynus, Adam Śliwka i Zdzisław Wiśniewski. Pismo powielane było m.in. w Czeladzi, Strzemieszycach i Sosnowcu. W Sosnowcu w latach 1943–1944 wydawano w formie powielanej miesięcznik „Trybuna Wolności. Zagłębie Dąbrowskie”⁸², a w Chorzowie ukazywała się w 1942 r. „Kuźnia Robotnicza”⁸³.

⁷⁸ R. Paníc, *Podziemna prasa PPR V Obwodu*, „Zaranie Śląskie” 1962, nr 1a, s. 338–340; A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR...*, s. 24.

⁷⁹ H. Rechowicz, *Organizacje rewolucyjne na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim przed powstaniem PPR*, „Zaranie Śląskie” 1962, nr 1a, s. 168–169; R. Paníc, *Podziemna prasa...*, s. 340–341.

⁸⁰ *XX-lecie PPR*, „Wiadomości Graficzne” 1962, nr 1, s. 1.

⁸¹ W zespole znajdował się też Bolesław Majder, ale aresztowany przez hitlerowców wydał członków redakcji, którzy zginęli. Por. H. Rechowicz, *Działalność PPR w V Obwodzie*, [w:] *PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, Katowice 1962, s. 119–120; R. Paníc, *Podziemna prasa...*, s. 343–344; R. Grzywnowicz, *Z dziejów sosnowieckiej organizacji PPR w czasie okupacji*, „Trybuna Robotnicza” 1952, nr 30.

⁸² R. Paníc, *Podziemna prasa...*, s. 343–344; *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej*, poz. 872. W „Sprawozdaniu pełnomocnika KC PPR na obwód V” z końca 1943 r. zawarto informację, że „Trybuna Wolności” ukazywała się w nakładzie 500–1000 egzemplarzy, z czego do GG przekazywano 150 egzemplarzy, CA KC PZPR, sygn. 190/I, t. 5k. 60 (obecnie Archiwum Akt Nowych).

⁸³ R. Grzywnowicz, *Podziemna prasa...* Nie odnaleziono egzemplarzy pisma.

Na terenie Okręgu bielskiego PPR od czerwca do października 1942 r. ukazywała się „Trybuna Śląska”, która następnie zmieniła tytuł na „Trybuna Robotnicza” i wychodziła do 1944 r. Wśród redaktorów znajdowali się Stanisław Bularz, Leon Laska, Józef Maga i Leon Wieczorek. Po aresztowaniu S. Bularza i J. Magi redaktorem pisma został Kazimierz Sumper, z którym współpracowali L. Laska, Józef i Leon Wieczorkowie oraz Józef Faruga. Aresztowania i stałe zagrożenia ze strony hitlerowców powodowały częste zmiany miejsc wydania (Kaniów, Dankowice, Stara Wieś, Kęty, Bielsko), co jednak nie uchroniło redaktorów przed aresztowaniem i śmiercią⁸⁴.

Okręg katowicki wydawał „Trybunę Śląską”; była to właściwie mutacja „Trybuny Zagłębia” (1944), zaś w Okręgu chrzanowskim w latach 1943–1944 wydawano (w Libiążu) miesięcznik „Za Wolność”. PPR podejmował w 1944 r. próby wydawania jeszcze innych pism („Posiew”, „Kuźnia”), ale liczne aresztowania, rozbięcie organizacji i jej dekonspiracja nie zapewniały zbyt długiego żywota wydawanym pismom. Podobne próby wydawnicze były dziełem dowództwa bielskiego Gwardii Ludowej, która od grudnia 1943 do maja 1944 r. wydawała „Trybunę Gwardzysty”⁸⁵. Ukazywało się też w 1944 r. pismo konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej Śląska pt. „Rada Narodowa”⁸⁶.

Prasa PPR informowała czytelników o sytuacji w kraju i zagranicą, o wydarzeniach militarnych na frontach, podkreślając znaczenie walk na froncie wschodnim, zwalczała idee faszyzmu, propagowała idee walki z Niemcami, głosząc potrzebę jednoczenia się różnych odłamów społeczeństwa w tej walce. Podnosiła znaczenie klasy robotniczej, ludzi Śląska w walce o polskość tej ziemi. Podobnie jak pozostała prasa konspiracyjna usiłowała kształtować świadomość społeczeństwa podtrzymując je w stałej gotowości do czynnego oporu wobec okupanta.

Skrótowo przedstawiono zarys prasy na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie 1939–1945. Pełniła ona podobną rolę jak i prasa konspiracyjna w pozostałych częściach okupowanego kraju, chociaż redaktorom i wydawcom przychodziło żyć i działać w o wiele trudniejszych warunkach. Różniła się jednak od prasy wydawanej w tzw. Generalnym Gubernatorstwie wyciszeniem różnic politycznych i ideowych na rzecz hasel bezwzględnej wrogości w stosunku do hitlerowskiego okupanta. Prasa konspiracyjna na charakteryzowanym terenie była wyrazistym znakiem żywotności i siły polskiego społeczeństwa.

⁸⁴ H. Rechowicz, *Działalność PPR...*, s. 121; R. Panic, *Podziemna prasa PPR...*, s. 347–349; A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR...*, s. 76, 166–167.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ H. Rechowicz, *Z dziejów podziemnych rad narodowych na Śląsku*, „Zaranie Śląskie” 1960, nr 2, s. 213.

W ocenie Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP na Kraj „zasługą ogromną tajnej prasy w tym krytycznym momencie było, iż umiała się ona przeciwstawić silnej depresji, która ogarnęła znaczną część społeczeństwa [...]. Prasa tajna potrafiła przestawić nastroje społeczeństwa i przygotować je do liczenia się z koniecznością przetrwania ciężkiego i długotrwałego przebiegu wojny, zachowując jednocześnie wiarę w ostateczny zwycięski koniec”⁸⁷.

⁸⁷ Delegatura Rządu RP na Kraj. Departament Spraw Wewnętrznych 1941–1944: *Prasa polska w okresie okupacji*, CA KC PZPR, sygn. 202/II, s. 7.